

opusdei.org

List Prałata (październik 2015)

"Czy modlimy się dużo, aby
czynić Dzieło każdego dnia?".
To pytanie stawia Prałat Opus
Dei w swoim październikowym
liście, dzieląc się swoimi
refleksjami z okazji rocznicy
założenia Opus Dei oraz innych
wydarzeń z życia Kościoła.

05-10-2015

**Najukochańsi: niech Jezus strzeże
moje córki i moich synów!**

Jutro mamy szczególny dzień
dziękczynienia, ponieważ spełnia się
kolejna rocznica założenia Dzieła.
Wiemy, że święty Josemaria otrzymał
od Boga szczególne światło podczas
modlitwy i porządkowania
osobistych notatek, gdy zdał sobie
sprawę z tego, co Pan pokazał mu na
modlitwie, od czasu *przeczuwań*
(*barruntos*). Już od wielu lat modlił
się do Boga, by Ten objawił mu Swą
Wolę: *Domine, ut videam!* Panie,
abym przejrzał! A także do Maryi:
Dómina, ut sit!: Pani, aby
urzeczywistniło się to, co Twój Syn
chce ode mnie. Dlatego gdy jasno
rozpoznał Wolę Bożą, upadł na
kolana, uwielbiając i dziękując
trzykroć Świętemu Bogu, słysząc w
międzyczasie dźwięk dzwonów
kościół Najświętszej Maryi Panny
królowej Aniołów, które
rozbrzmiewały w jego uszach na
cześć Królowej Nieba z okazji święta
Aniołów Stróżów. Dla każdej i
każdego z nas ów gest upadnięcia na

kolana oznacza uwielbienie Boga za Jego dobroć, oraz podtrzymanie w sobie dyspozycyjność bezwarunkowej służby.

Był to dźwięk, którego nasz Założyciel nigdy nie zapomniał. W jednym z listów, które napisał do swoich synów, na rok przed swoim odejściem do nieba, napisał:
chciałbym, by te dzwony biły zawsze w Waszych sercach, by pozostawiły w nich tę samą radość oraz duchową czujność, którą zostawiły w mojej duszy — minęło już niemal pół wieku — owe dzwony kościoła Najświętszej Maryi Panny od Aniołów. A więc dzwon boskich radości, gwizd Dobrego Pasterza, który (...) powinien poruszać Was do skruchy oraz, jeśli jest to potrzebne, wzbudzi pragnienie głębokiej duchowej przemiany: ponownego wzrostu duchowego, większej modlitwy, umartwienia,

więcej ducha pokuty oraz wysiłku – jeśli to możliwe – by być dobrymi synami Kościoła[1].

Chciałbym przypomnieć – sobie i Wam – te zalecenia naszego Założyciela, byśmy zawsze starali się je realizować; w sposób szczególny podczas rozpoczynającego się miesiąca, miesiąca Różańca, w którym to ponadto odbędzie się Synod biskupów na temat rodziny – za który tyle się modlimy, zjednoczeni z intencjami Papieża i pamiętając o roku maryjnym w Dziele. Chciałbym przypomnieć Wam anegdotę, która odnosi się do jakości Waszej i mojej modlitwy. Odwiedziłem pewnego biskupa w Australii i po kilku minutach rozmowy zapytał mnie: aby realizować Dzieło, Założyciel modlił się dużo, prawda? Odpowiedziałem mu, że tak i dodałem kilka szczegółów. Zapytajmy się: czy aby

czynić Dzieło każdego dnia, modlimy się dużo?

Zatrzymajcie się teraz na chwilę, dzieci – pisał nasz Ojciec – i pomyślcie o Was samych. Być może zaczynamy już odczuwać dzwonienie grubego dzwonu– łaski z nieba – w głębi naszej duszy. Bóg mówi nam poprzez swój bezwarunkowy dar, że autentyczne życie chrześcijańskie utkane jest z boskich i ludzkich nici: wola ludzka łączy się z Wolą Bożą[2]. To samo powtarza nam święty Mateusz: *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski[3].* A święty Paweł nalega: *Wolą Bożą jest wasze uświęcenie[4].* Od 2 października 1928 roku święty Josemaria, świadomy, że Bóg pragnął, by Opus Dei było częsteczką Ludu Bożego w służbie całemu Kościołowi, oddał się bez zastrzeżeń temu zadaniu; i dlatego napisał z całą pewnością:

Dzieło Boże przychodzi, by wypełnić Wolę Bożą. Dlatego bądźcie głęboko przekonani, że niebo wysiła się, by Dzieło się urzeczywistniło[5].

Opus Dei było wtedy nasieniem, które zaczęło kiełkować; dlatego ci pierwsi i pierwsze z Dzieła, którzy wiernie szli za naszym Ojcem – chociaż mogli przybyć dopiero później – okazali wielką wiarę w Boga i w naszego Założyciela, kontemplując jego stałe oddanie. Również im jesteśmy winni wdzięczność w tę rocznicę. Teraz, widząc jak duch Dzieła zapuścił korzenie w niezliczonych duszach i krajach, odważyłbym się stwierdzić, że *prawie nie potrzeba mieć wiary*, gdyż rzuca się w oczy rozwój Dzieła, i w sposób namacalny potwierdza się, że Bóg Nasz Pan jest wierny swoim obietnicom. Tak, córki i synowie: ***bądźcie głęboko przekonani, że niebo wysiła się, by się***

urzeczywistniło[6]Opus Dei na całym świecie, a Bóg woła nas na tę wielką przygodę w naszej pracy, w szerokim kręgu relacji społecznych, a także w naszych rodzinach. Łączymy się z okrzykiem wdzięczności tylu dusz - w Niebie i na ziemi – które nie przestają uwielbiać Najświętszą Trójcę za ten Jej dar dla Kościoła i świata. Śpiewamy *Sanctus, Sanctus, Sanctus*, wiedząc, że słowa są zbyt ubogie, by wyrazić wielkość Boga i Jego miłosierdzie. Przypomnijmy również następujące rozważania naszego Ojca, zwrócone do Boga: ***Ty jesteś tym, Kim jesteś: Najwyższym Dobrem. Ja jestem tym, kim jestem: najgorszą brudną szmatą na tym zepsutym świecie. I mimo wszystko patrzysz na mnie..., szukasz mnie..., kochasz mnie. Panie, niech moje dzieci patrzą na Ciebie, szukają Cię i kochają. Panie, obym ja Cię szukał, obym patrzył na Ciebie, obym Cię kochał[7].***

Dzień 6 października, rocznica kanonizacji naszego Ojca, jest doskonałą okazją, by zdwoić naszą wdzięczność Bogu oraz naszą modlitwę za Kościół, Dzieło, za wszystkie dusze. Otwórzmy szeroko serce na bliskie i dalsze osoby, ponieważ nasz zapał apostołski musi dotrzeć do wszystkich. Szczególną odpowiedzialność mają chrześcijańskie rodziny, które staramy się ożywić; a zwłaszcza te, które starają się żyć duchem Opus Dei. Święty Jan Paweł II napisał: «Zależnie od tego, w jakim stopniu rodzina chrześcijańska przyjmie Ewangelię i dojrzeje w wierze, staje się ona wspólnotą ewangelizującą. (...) To apostołskie posłannictwo rodziny zakorzenione jest w chrzcie świętym, a przez łaskę sakramentu małżeństwa otrzymuje nową moc dla przekazywania wiary, dla uświęcania i przemiany współczesnego społeczeństwa wedle zamysłu Bożego»[8].

W nowej ewangelizacji, która ma być naszym codziennym wysiłkiem, prosimy Tróję Świętą aby udzieliła nam zapalu niesienia światła i soli uczniów Chrystusa do najróżnorodniejszych środowisk. «Toteż wszyscy, poczynając od rodzin chrześcijańskich, powinniśmy czuć się odpowiedzialni za stwarzanie warunków sprzyjających budzeniu i dojrzewaniu specyficznym misyjnym powołań kapłańskich, zakonnych i świeckich, nigdy nie zaniedbując uprzywilejowanego środka, którym w myśl słów samego Jezusa jest modlitwa»[9].

W obecnych czasach jesteśmy świadkami krzywd, jakich doznają niezliczone rodziny, które czują się zmuszone do emigrowania z różnych powodów: brak pracy, ubóstwo, wojna, prześladowanie z powodu wiary. Nie brakuje sytuacji, w których te osoby mają ogromne trudności z integracją w miejscach,

do których się udają. Kościół, wezwany do bycia Matką wszystkich ludzi, nie jest obojętny w tych sytuacjach. Papież Franciszek nieustannie wzywa do ludzkiej i chrześcijańskiej solidarności względem tych osób. Niedawno przypominał, że **w obliczu tragedii dziesiątków tysięcy uchodźców uciekających przed śmiercią, wojną i głodem, będących w drodze do nadziei życia, Ewangelia wzywa nas do bycia „bliźnimi” najmniejszych i najbardziej opuszczonych, aby dać im konkretną nadzieję. Nie wystarczy powiedzieć: „Odwagi, cierpliwości!” Nadzieja walczy nieustępliwie jak ci, którzy zmierzają do bezpiecznego celu**[\[10\]](#).

Papież zwrócił się również z prośbą o wykonanie **konkretnego gestu w ramach przygotowań do Roku Świętego**[\[11\]](#), który rozpocznie się w

grudniu. Ten ruch migracyjny tysięcy ludzi, teraz szczególnie poważny w Europie, jest obecny również w innych miejscach na świecie. Papież zwraca się do wszystkich nalegając, by jego wezwanie zostało podtrzymane, i przypomina, że **Miłosierdzie jest drugim imieniem miłości**[12].

Co powinien uczynić każdy z nas, z osobistą inicjatywą i odpowiedzialnością? Po pierwsze, nie pozwolić, by te wydarzenia były obojętne dla naszej duszy; w tym celu musimy modlić się oraz zastanawiać się, jakie konkretne środki należałoby zastosować, by w jakiś sposób wyjść naprzeciw potrzebom tych osób. W wielu przypadkach najwłaściwszym będzie – stosownie do możliwości każdego – współpracować z diecezjami oraz parafiami, do których Papież zwraca się bezpośrednio, lub też z organizacjami udzielającymi pomocy

imigrantom. Nikt nie może czuć się obojętnym na nędzę tylu mężczyzn i kobiet, naszych bliźnich, w których mamy odkrywać samego Jezusa Chrystusa. Błagajmy Ducha Świętego by nas oświecił i dał nam impuls do działania, pamiętając o stosowności pytania o radę.

W ten sposób więzi rodzinne i społeczne, na gruncie doświadczenia wiary i miłości Boga, mogą **przeciwstawić się pustynnieniu wspólnotowemu nowoczesnego miasta (...). Uśmiech jednej rodziny może pokonać efekt pustynnienia naszych miast. I to jest zwycięstwo miłości rodzinnej (...). Projekt wieży Babel stawia wieżowce bez życia. Natomiast Duch Boży sprawia, że rozkwitają pustynie (por. Iz 32, 15)[13].**

Kończę odnawiając moje pragnienie zintensyfikowania w tym miesiącu modlitwy za Papieża i za Synod,

który zaczyna się 3 października.
Uciekajmy się do wstawiennictwa
Najświętszej Maryi Panny, Matki
Kościoła i Królowej rodzin; w ten
sposób nasze modlitwy – oraz
modlitwy tysięcy osób, które modlą
się w tych samych intencjach – dotrą
skuteczniej przed tron Boży.

Nalegam: dbajmy o naszą osobistą
pobożność w odmawianiu Różańca
Świętego oraz w rozważaniu każdej
tajemnicy. Gdy zagłębimy się
bardziej w życie Jezusa i Maryi,
pomnoży się nasz zapał, by czuć się
bardziej bratem każdego człowieka, z
pragnieniem dotarcia do każdej
kobiety, do każdego mężczyzny.

Z wielką miłością błogosławi Was

Rzym, 1 października 2015 roku.

[1] ŚWIĘTY JOSEMARÍA, list 14-II-1974, nr. 1.

[2] *Tamże*, nr 3.

[3] Mt 5, 48.

[4] 1 *Tes* 4, 3.

[5] ŚWIĘTY JOSEMARÍA, *Instrukcja*, 19-III-1934, nr. 47.

[6] *Tamże*.

[7] ŚWIĘTY JOSEMARÍA, notatki z osobistej modlitwy, 27-III-1975 („Por las sendas de fe” , Madryt 2013, str. 160).

[8] Święty Jan Paweł II, Adhort. ap. *Familiaris consortio*, 22-XI-1981, nr. 52.

[9] Święty Jan Paweł II, Adhort. Ap. *Christifideles laici*, 30-XII-1988, nr. 35.

[10] PAPIEŻ FRANCISZEK,
przemówienie podczas Anioła
Pańskiego, 6-IX-2015.

[11] *Tamże.*

[12] *Tamże.*

[13] PAPIEŻ FRANCISZEK,
przemówienie podczas audiencji
generalnej, 2-IX-2015.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/list-pralata-pazdziernik-2015/](https://opusdei.org/pl-pl/article/list-pralata-pazdziernik-2015/)
(26-03-2025)